

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

DRUGA SERIA „ZMARTWYCHWSTANIA”

Zespół reżyserski „Mosfilmu” pod kierunkiem M. Szwajcera zakończył pracę nad drugą serią filmu „Zmartwychwstanie” według słynnego dzieła Lwa Tolstoj. Tak jak i w pierwszej serii filmu rolę Katuszy Masłowej kreuje młoda, utalentowana aktorka radziecka Tamara Semina.

KLUB MIŁOŚNIKÓW TYTONIU

W Paryżu powstał „klub miłośników tytoniu imienia Jean Nicot” (dyplomaty z XVI wieku, który sprowadził tytoń do Francji).

W deklaracji inauguracyjnej bractwo tytoniowe tak określa swe cele: „podnosić szlachetne uczucia wyprzedzające z przyjemnością palenia; zachęcać do twórczości artystycznej i kulturalnej poświęconej tytoniowi; stworzyć specjalny order w celu odznaczania ludzi, którzy swą działalnością, pismami lub innymi działaniami dobrze przysłużyli się sprawie tytoniu”.

Wśród wybitnych członków klubu znalazł się znany poeta i grafik Jean Cocteau.

ORYGINALNE HOBBY

Gyula Rozsa pracownik budapeszteńskiej stoczni rzecznej ma oryginalne hobby. Wypiekał i walczył się on mianowicie w konstruowaniu miniaturowych instrumentów muzycznych.

Jego ostatnim dziełem są skrzypce długości... 8 milimetrów. Ten ledwo dostrzegalny instrument — wierna kopia oryginalnych skrzypiec — podobno wydaje tony.

NAJBOGATSZE GŁOWY

Z opublikowanych przez odważnych statystyków na łamach prasy francuskiej danych wynika, że najbogatszymi wśród koronowanych głów są trzy kobiety, a mianowicie: królowa Holandii Wilhelmina, której fortuna wynosi 3 miliardy dolarów; żona zmarłego przywódcy Ismaelowa, Agi Khana, ongiś manicurzystka z Nimes, posiadająca 2 miliardy dolarów i obecna królowa brytyjska, Elżbieta II, która jest „znacznie biedniejsza” od obu wyżej wymienionych, gdyż rozporządza zaledwie sumą 80 milionów dolarów.

NIC DZIWNEGO

„Najlepiej ubrany człowiek świata”, Khabar Khan padł ofiarą złodziei. Skradli oni z jego nożownika mieszkanca: 375 ubrań, 700 krawatów, 150 par obuwia, 15 garniturów do gry w golf, 12 smokingów, 80 koszul, 30 kapeluszy, 16 płaszczy, niezliczoną ilość spinek itp.

Prasa amerykańska zapewnia, że agent ubezpieczeniowy milionera, na wiadomość o kradzieży, rozchrabiał się z wrażeń. Nie ma się czemu dziwić...

Z PEWNOŚCIĄ CIEKAWY...

Na ekrany kin paryskich wszedł nowy film Louisa Malle'a zatytułowany „Życie prywatne”. W rolach głównych występują Brigitte Bardot i Mastroianni.

Film jest rodzajem autobiografii słynnej BB.

PACHNĄCE MIASTO

Katania jest najbardziej uprzedmiotowionym miastem świata. Jak podaje jeden z dzienników włoskich, ulice tej słynnej miejscowości dwa razy w tygodniu polewane są z pomocą polewaczki, wodą kolońską.

Tajne rokowania francusko - algierskie

W ostatnim numerze tygodnika tunezyjskiego „Jeune Afrique” z dnia 7 bm. ukazał się artykuł pt. „Kompromis” poświęcony problemowi algierskiemu.

Autor artykułu pisze, że od listopada ub. roku toczą się tajne rokowania francusko-algierskie. Na czele delegacji algierskiej stoi Ben Yahia-Malek, a na czele delegacji francuskiej Leusse-Chayet. Członkowie delegacji algierskiej wielokrotnie konsultowali się z więźniami w Aulnoy pięcioma ministrami Tymczasowego Rządu Algierskiego, tak że praktycznie rzecz biorąc uczestniczyli oni w tych rokowaniach.

W końcu stycznia spotkali się francuski minister do spraw Algierii Joxe i minister spraw zagranicznych TRRA Dahlab i osiągnęli częściowe porozumienie.

Porozumienie to było tematem niedzielnych i poniedziałkowych obrad rządu algierskiego w Tunisie. Rząd uzgodnił również swoje stanowisko co do pozostałych punktów porozumienia.

„Jeune Afrique” pisze, że

porozumienie w sprawie wstrzymania ognia w Algierii podpisane ma być w najbliższym czasie w każdym razie przed końcem lutego.

W związku z artykułem „Jeune Afrique” agencja France Presse pisze, że tajne rokowania francusko-algierskie nie są jeszcze zakończone i że — zdaniem obserwatorów — pozostały do ostatecznego uzgodnienia jeszcze trzy następujące problemy: sprawa mniejszości francuskiej w Algierii, zagadnienia kompetencji i składu tymczasowej rady wykonawczej, która sprawowałaby władzę w okresie przejściowym, kwestia wykorzystania przez Francję bazy Mers-el-Kebir i stacjonowania wojsk francuskich w Algierii.

AFP pisze, że zdaniem obserwatorów, w najbliższym czasie nastąpi kolejne spotkanie Joxe, a z ministrem Dahlabem w celu uzgodnienia tych problemów.

★

Komunikat ogłoszony we wtorek wieczorem przez delegaturę generalną w Algierii podaje, że w dniach 23 stycznia — 5 lutego władze bezpieczeństwa aresztowały na terenie Algierii 107 członków OAS, w tym 7 członków bojówek zajmujących się wykonywaniem wyroków śmierci wydanych na Muzułmanów i patriotów francuskich przez OAS. W tym samym okresie dokonano 467 rewizji, w wyniku których skonfiskowano znacznie ilości broni i amunicji.

We wtorek w centrum Ora-

nu, członkowie OAS obrabowali urzędnika bankowego zabierając mu 70 tys. nowych franków.

We wtorek dokonano na terenie Algierii 32 zamachów terrorystycznych, w wyniku których 20 osób zostało zabitych i tyleż rannych. W wyniku 18 zamachów w Algierze zginęło 10 osób, a 8 zostało rannych. W Oranie w wyniku 12 zamachów zginęło 6 osób, a 7 odniosło rany. (PAP)

Debaty kubańska w Komisji Politycznej

Delegata USA w ONZ Stevenson zwołano w poniedziałek wieczorem, aby w swych wystąpieniach na temat Kuby i zarzutów rządu kubańskiego poniechał wykrętów i zamiast tego powiedział wprost, czy to nie USA przygotowały szeszoletnią nieudaną inwazję na Kubę oraz czy to nie USA przygotowują obecnie nową inwazję na Kubę.

Autorami apelu byli radziecki wiceminister spraw zagranicznych Zorin oraz delegat Czechosłowacji, Karel Kurka. Na wieczornym posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która omawia skargę kubańską przeciwko USA, zadali oni Stevensonowi dziewięć pytań, dotyczących polityki Stanów Zjednoczonych wobec Kuby.

„Ognisty diabeł” podpalił już 11 szkół

Podpalacz grasujący od pewnego czasu w Berlinie zachodnim, ochrzczony mianem „ognistego diabła” podpalił w ciągu ostatnich 24 godzin dwie nowe szkoły w tym mieście. Tym samym liczba podpалonych przez niego szkół wzrosła do 11. (PAP)

Grupa alpinistów pokonała północną ścianę Matterhornu

Grupa siedmiu alpinistów, składających się z dwóch Szwajcarów, trzech Niemców i dwóch Austriaków, którym jako pierwszym w historii alpinistyk udało się pokonać sławną, niedostępną północną ścianę Matterhornu, powróciła we wtorek wieczorem do położonego u stóp góry miasteczka Zermatt, gdzie zgromadziła im owacyjne przyjęcie. 27-letni przewodnik szwajcarski Hinti von Allmen wraz z rodakiem Pauem Etterem osiągnęli w niedzielę jako pierwsi szczyt Matterhornu.

Pozostali alpinści osiągnęli szczyt dopiero w poniedziałek, ponieważ po drodze zaskoczyła ich burza śnieżna. Opowiadają oni, że w chwili gdy docierali do szczytu wichura była tak silna, że musieli odwracać twarze, aby móc złapać oddech.

Zejście północną ścianą Matterhornu z powodu groźby lawin było równie niebezpieczne jak droga na szczyt. Ostatni etap z Schwarze do Zermatt alpinści przebyli kolejką linową. Niemiec Bittner ma odmrożone nogi, a Szwajcar Allmen — rękę. Pozostali alpinści czują się świetnie i są w doskonałym humorze. Wbrew doniesieniom niektórych dzienników popołudniowych wyprawa przebiegała planowo i mimo śnieżycej alpinistki nie znajdowali się w sytuacji bez wyjścia. Jak sami opowiadają, byli oni świetnie zapatrzeni w żywność i ciepłą odzież.

Szczyt Matterhornu o wysokości prawie 4500 metrów wznoszący się tuż nad granicą szwajcarsko-włoską jest jednym z najbardziej niedostępnych szczytów alpejskich. Północna ściana tego szczytu jest szczególnie trudna do zdobycia zwłaszcza w zimie. Warto podkreślić, iż wszystkie dotychczasowe próby zdobycia zimą północnej ściany Matterhornu kończyły się tragicznie, pociągając za sobą śmierć wielu wybitnych alpinistów. Wyprawa szwajcarsko-niemiecko-austriacka była pierwszą, której udało się pokonać bez ofiar nie zdobytą dotychczas

ścianę. Po raz pierwszy Matterhorn zdobyty został od strony południowej w r. 1865. (PAP)

Antychuligańska ofensywa w Paryżu

We wtorek wieczorem w dzielnicy St. Germain des Pres policja przeprowadziła wielką akcję przeciwko chuliganom. Piesi i zmotoryzowani stróżowie bezpieczeństwa zablokowali bulwar Saint Germain i drobiazgowo kontrolowali dokumenty. Pewną liczbę młodych ludzi odwieziono do komisariatu celem dalszej indagacji.

Policja chce w ten sposób uderzyć w groźny wybrzytek chuliganów. Ostatnio, w niedzielę wieczorem zaszaleli oni na ulicy jednego z kupców. Było to bezpośrednio przyczyną wczorajszej „ofensywy antychuligańskiej”. (PAP)

Powodzenie autostopu w ZSRR

Od kilku lat prasa radziecka usilnie propagowała autostop, powołując się na doświadczenia polskie, podając nasze regulaminy, opisując organizację tego ruchu. Jako pierwszy skorzystali z tej inicjatywy turyści leningradzcy. Obecnie autostop modny już jest w Estonii, na Litwie, a nawet na dalekiej wyspie Sachalin. Ostatnio zarząd do spraw turystyki i wycieczek w Centralnej Radzie Związków Zawodowców zwołał specjalną konferencję, która postanowiła rozszerzyć autostop na cały kraj.

Autostopowicze radzieccy kozystają — podobnie jak ich polscy koledzy — ze specjalnych talonów, które każdorazowo wręcza się kierowcy. Na szoferów-rekordzistów w autostopie czekają nagrody pieniężne i rozmaite cenne upominki. (PAP)

Tapeta - grzejnik

Moskiewski instytut precyzyjnej technologii chemicznej przystąpił do wyrobu tapet z tworzyw sztucznych, które do skonałe przewodzą i wydzielają ciepło. W tapety wprasowano taśmy elektrod metalowych, które przy podłączeniu do źródła prądu, wydzielają ciepło i ogrzewają mieszkanie.

Pierwszą partię tapet-grzejników zastosowano do ogrzewania pasażerskich wagonów kolejowych.

sport • sport • sport

Poznańska liga ośrodkowa

Czy koszykarzom Olimpii uda się rewanż?

Nie ujmując nic koszykarzom zarówno ekstraklasy jak i ligi ośrodkowej, trzeba przyznać, że rozgrywki mistrzowskie ich kolegów cieszą się o wiele większym zainteresowaniem wśród kibiców, którzy z niecierpliwością oczekują na rozpoczęcie II rundy rozgrywek tegorocznego sezonu.

10 i 11 lutego rusza do walki poznańska liga ośrodkowa mężczyzn. Bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja dwóch poznańskich zespołów AZS-u i Olimpii o I miejsce. Akademicy mają wprawdzie punkt przewagi nad swymi najgroźniejszymi przeciwnikami, ale bezpośrednie spotkanie obu drużyn odbędzie się w sali przy ul. Marceleskiej, a więc na terenie Olimpii (w I rundzie wygrał AZS 71:70). Poza tym gwardziści zostali wzmocnieni b. zawodnikiem poznańskiej Warty — Sikorą, który kilka dni temu otrzymał zwolnienie z zespołu „zielonych”.

W zasadzie sprawa dwóch drużyn, które reprezentować będą nasz okręg w finałowych bojach o wejście do ekstraklasy jest rozstrzygnięta. AZS i Olimpia mają

Pierwszy list w sprawie piłkarstwa

Sprawy piłkarstwa leżą na sercu wielu miłośnikom sportu. Zamieszany na naszych łamach list p. Sankiewicza z Obornik, sugerujący możliwości wzmocnienia ogólnych drużyn na przykładzie Górnika Zabrze spotkał się z żywym oddźwiękiem. Otrzymałszy wiele interesujących listów, których fragmenty rozpoczynamy dziś publikować. Jesteśmy przekonani, że wypowiedzi te zdołają również innych naszych Czytelników do podzielenia się uwagami o aktualnej sytuacji i możliwościach wyjścia z impasu. Listy drukujemy na prawach wolnej tribuny i nie zawsze zdanie autora musi pokrywać się z naszą oceną sytuacji.

Oto fragmenty pierwszego listu, „Słatego kibica W. J.” (nazwisko i adres znane redakcji).

„Nawiązując do wypowiedzi ob. Sankiewicza („Głos” z 28. I.), pozwalam sobie na parę poniższych uwag obserwatora zmagających się o tzw. „byt ligowy”.

Ob. S. pomija sprawę drażliwą, ale najistotniejszą, posługując się porównaniem z Górnikiem. A przecież Górniki jest w stanie zapewnić zawodnikom bardzo atrakcyjne warunki, o jakich nie może marzyć federacja kolejarzka. Na Śląsku kopalnie pomagają klubom ze środków funduszy zakładowych, co tu jest prawie niemożliwe. Kolej nie może także zaofiarować zawodnikom „wysłużonym” dobrych warunków. O tych sprawach nie można zapominać, ani też ich pomijać milczeniem, rozważając zespół warunków, koniecznych do osiągnięcia wysokiego poziomu przez drużynę.

Zbyt „ostra” rywalizacja aż 4 klubów w Poznaniu doprowadziła do znanych losów II-ligowców i poważnych trudności w Lechu. Poznań stał na jedną dobrą drużynę II-ligową i przynajmniej jedną mocną II-ligową, — ale — trzeba współdziałać w środowisku, a nie wzajemnego zwalczania się, które przyniosło złe skutki. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki i inne władze powinny tu ingerować bardziej stanowczo, bo inaczej nigdy nie będziemy oglądali dobrych zawodów piłkarskich, ani nie doczekamy się międzynarodowych zawodów na pięknym Stadionie im. 22 Lipca.

„Ale należy tu wymienić jeszcze szereg warunków tzw. „subiektywnych”, tj. zależnych od samej drużyny. Kibice mają pewne obserwacje porównawcze, pozwalające wysunąć dezzyderaty, uzupełniające głos ob. S. Z porównania widać, że Lechia sporo ustępuje czołowym drużynom w dziedzinie techniki, (np. stoping, główkowanie, strzelność) nadrobić braki chwalebna ambicja, dobra kondycja i dobra taktyka.

Wyższe umiejętności innych drużyn wynikają z usilnej, ciągłej pracy nad sobą, z wyrzeczeń i dyscypliny osobistej. Nie bez znaczenia jest także dobra, koleżeńska atmosfera w drużynie, karność wobec trenera, ambicja (np. Anioła jako przykład dodatni) przywiązanie do klubu itd. Dopiero spełniwszy owe subiektywne warunki, zawodnicy mają prawo do poparcia nie tylko ze strony klubu, ale także publiczności, prasy itd. Istnieje możliwość zmontowania dwóch dobrych zespołów piłkarskich w Poznaniu (wraz z rezerwami), ale do tego trzeba innej postawy klubów, konieczności oderwania się od jednonostronnie klubowego stanowiska, a „zarażenia się” raczej poznańskim patriotyzmem”.

Komunikaty

Roczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Motoklubu Unia w Poznaniu odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 10 w sali Związku Zawodowego Przemysłu Budowlanego przy ul. Szkolnej nr 1.

Światowy Dzień Zdrowia poświęcony zapobieganiu ślepoty

Światowa Rada Pomocy Niepełnym działająca przy ONZ postanowiła, iż Światowy Dzień Zdrowia, który corocznie obchodzony jest 7 kwietnia — w bież. roku poświęcony będzie zapobieganiu ślepoty. Inicjatywa ta uzyskała akceptację Światowej Organizacji Zdrowia. We wszystkich więc krajach rok bieżący będzie okresem nasilonej propagandy ochrony wzroku i akcji profilaktycznej, przy czym punktem kulminacyjnym będzie 7 kwietnia.

W Polsce powstał Komitet Zapobiegania Ślepoty, którego honorowym przewodniczącym został wiceminister zdrowia i opieki społecznej dr med. Jan Rutkiewicz. (PAP)

50 dni pod ziemią

Wczoraj minęło 50 dni strajku górników Decazeville (Francja południowo-zachodnia) protestujących przeciwko projektowi zamknięcia kopalni, w której pracowali.

Kilka tysięcy górników spędziło cały ten okres pod ziemią, w korytarzach kopalni, ponieważ strajk ma charakter okupacyjny. Wielu z nich rozpoczęło ostatnią głodówkę. Górnicy domagają się od rządu, aby wpłynął na pracodawców i przeskodził im w uniemożliwieniu kopalni lub też — pomógł uzyskać nową pracę. (PAP)

Kryzys polityczny w Turcji

Informacje napływające z Turcji — świadczą o pogłębiającym się w tym kraju kryzysie politycznym. Główną przyczyną jest działalność krajowej reakcyjnej grupy dążącej do restauracji obalonego w maju 1960 r. reżimu Menderesa. Prowadzone w całym kraju i w parlamencie kampanie na rzeczamnestii dla skazanego na dożywocie b. prezydenta Bayara i wszystkich odbywających karę więzienia członków byłego rządu i parlamentu.

Znamienna pod tym względem jest uchwała komisji konstytucyjnej parlamentu w sprawie wypłaty pensji byłym deputowanym za okres od przewrotu w roku 1960, mimo że przebywają oni w więzieniu.

Jak doniosła prasa, w tych

Królowa brytyjska oczekuje potomka?

W Londynie rozeszły się wczoraj pogłoski jakoby królowa Elżbieta II oczekiwała nowego potomka. Wiadomość ta stanowi nie lada sensację dla wszystkich mieszkanców W. Brytanii. Jak dotychczas nie udało się uzyskać potwierdzenia tych pogłosek. Pałac Buckingham odmówił wszelkich komentarzy w tej sprawie, mimo licznych pytań ze strony prasy i radia. (PAP)

dniach, prezydent Republiki gen. Gursel przeprowadził rozmowy z przywódcami partii wchodzących w skład parlamentu na temat sytuacji politycznej kraju oraz przywrócenia ładu wewnętrznego w Turcji. Według nieoficjalnych informacji podjęte miały być takie kroki, jak sformowanie nowego rządu koalicyjnego z udziałem 4 partii wchodzących do parlamentu, uznanie za nielegalną i antykonstytucyjną wszelką propagandę i działalność wymierzona przeciwko przewrotowi z roku 1960 oraz wszelką propagandę i działalność zmierzającą do nowego przewrotu wojskowego.

Z dalszych doniesień wynika jednak, że problem utworzenia nowego rządu koalicyjnego napotkał na sprzeciw największych tureckich partii politycznych. (PAP)

Co najważniejsze?

Zadania inwestycyjne rad

Od paru lat odbywają się te spotkania, przeważnie z początkiem nowego roku. Zbierają się w stolicy gospodarze województw i powiatów, by wspólnie z kierowniczymi działaczami partii i rządu rozważyć, które problemy w pracy rad narodowych należy uznać za najważniejsze i jak je prawidłowo rozwiązywać. W ubiegłym tygodniu odbyło się takie spotkanie w Warszawie. Obok czołowych przedstawicieli PZPR i rządu z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem na czele — uczestniczyła w nim m. in. grupa działaczy rad narodowych z Poznańskiego.

Trudno byłoby zrelacjonować bogatą treść dwudniowych obrad rozpoczętych długim przemówieniem premiera Cyrankiewicza. Próbuje wręcz problematykę obrad w jednym zdaniu, można by stwierdzić, iż dotyczyła ona realizacji inwestycji, budownictwa, polityki mieszkaniowej, traktowania obywatela przez urzędy, wsi i spraw rolnictwa oraz dalszego umacniania rad narodowych w ścisłym powiązaniu z postępującą decentralizacją uprawnień, środków finansowych i etatów.

Ograniczmy się do poruszenia najważniejszych ustaleń owej narady gospodarzy terenowych.

Co mówią — inni

Źródła błędów

Walka o nowe przeciwko staremu nie jest sprawą dotyczącą wyłącznie Związku Radzieckiego — gruntowne zrozumienie miniołego okresu jest istotną częścią tej walki. Tę dewizą kierują się działacze międzynarodowego ruchu robotniczego w dyskusjach na temat zagadnień XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Poniżej przytaczamy dwugłos w takiej dyskusji toczącej się na łamach miesięcznika Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — *Labour Monthly*.

Analizując genozę i skutki kultu jidyszki Palme Dufi w grudniowym wydaniu miesięcznika stwierdza m. in., że w latach trzydziestych, gdy narastała działalność „piątej kolumny” w całej Europie, rosły agresywne tendencje Niemiec i Japonii, a także innych państw kapitalistycznych wobec ZSRR.

„Radzieckie władze bezpieczeństwa — pisal — musiały być wyposażone w nadzwyczajne pełnomocnictwa, nie wyłączać prawa do przeprowadzania procesów i wydawania wyroków przy drzwiach zamkniętych... Faszystowski, który stworzył „piątą kolumnę” we wszystkich krajach europejskich, nigdy nie udało się jej stworzyć w Związku Radzieckim. Ale cena była bardzo wysoka, winni zginęli, ale również wielu niewinnych, uczuciowych i wypróbowanych wojowników rewolucyjnych skazano niesprawiedliwie na długoladne więzienie lub stracono. Nadzwyczajne pełnomocnictwa zostały wypaczone i nadużyte. Wypaczenia te nie były czymś nieuchronnym. Były one następstwem specyficznego zbiegu okoliczności w niemożliwej sytuacji, wypływającej z osobowości i roli Stalina jako szefa rządu. Jego wybitne, niezaprzeczalne walory polityczne i jego osiągnięcia zapewniły mu jedyny w swoim rodzaju aurytetyt, który stał się coraz bardziej absolutny. Wszystko to złożyło się na zjawisko określane mianem „kultu jednostki”.

W styczniowym wydaniu miesięcznika Maurice Dobb wystąpił z repliką wobec tych stwierdzeń, pisząc w szczególności, że P. Duff:

„nie wspomina ani słowem, że Stalin (począwszy od roku 1934) popełniał poważne błędy polityczne... Od czasu XX Zjazdu KPZR często podkreślano, że źródłem poważnych błędów politycznych Stalina oraz wszystkich plynących z nich następstw była jego teoria zaostrzenia się walki klasowej w miarę postępu w budowie socjalizmu. Ta właśnie teoria miała usprawiedliwić wzmocnienie (zamiast złagodzenia) pełnomocnictw nadzwyczajnych po 1934 roku. Popełniono również inne błędne koncepcje: stosowano np. błędne koncepcje w rolnictwie, dopuszczało się błędów w dziedzinie teorii...”

A więc — inwestycje. Suma tegorocznych inwestycji, realizowanych przez rady narodowe, wynosi 28 miliardów złotych, z czego połowa bezpośrednio przypada na prezydium PRN. Jest to bezsporny przejaw konsekwentnie realizowanej polityki decentralizacyjnej. I moglibyśmy być z tego bardzo zadowoleni, gdyby nie fakt, iż realizowanie wielu inwestycji, o które rady narodowe nieraz walczą w sposób dramatyczny przy ustalaniu planów rocznych czy pięcioletnich — pozostawia wiele do życzenia. Więc przede wszystkim przewlekła się trwanie inwestycji, czasami w nieskończoność. Złuszczają szpitale budowane są — jak się wyraził premier Cyrankiewicz — dłużej nieraz niż kopalnie węgla kamiennego. Stan taki nie może być tolerowany. Przedłużenie cyklu inwestycyjnego jest społecznie niekorzystne i przynosi społeczeństwu straty. Wydaje się, że i w Poznańskim niektóre obiekty z zakresu służby zdrowia budowane są zbyt długo (szpital w Ostrowie).

Inwestycje szkolne — ten niesłychanie ważny dział, także jest, jak wykazał Premier traktowany przez rady narodowe z niedostateczną troską. Rady „skorygowały” plan in minus, w stosunku do wytycznych władz centralnych dla Pięciolatki, o 700 obiektów! Powód? Najczęściej „niemiejszczenie się w kosztach”, czyli zbyt drogie budownictwo (przykład — nasza „tysiąclatka” we Wrześni).

Daje się odczuć w całym kraju zjawisko braku dostatecznych „mocy przerobowych”, spowodowane niewystarczającą liczbą przed-

siębiorstw, które mogłyby podjąć zleceniom wykonawczym lub zbyt mały potencjał tych przedsiębiorstw. Zjawisko to daje się we znaki także budownictwu mieszkaniowemu, którego plany nie we wszystkich województwach są w pełni realizowane (Poznańskie, na szczęście plany swoje przekracza).

W związku z omówioną sytuacją, ustalono na nadradzie że np. co do budowy obiektów dla lecnictwa — przewodniczący prezydium WRN osobiście skontrolują postęp robót, poświęcając tej sprawie szczególną uwagę w przyszłości. Co do budownictwa szkolnego, rady narodowe, które część środków wraz z tzw. limitami przeznaczyły na inne działy — mają je przywrócić szkolnictwu. Polecono bezwzględnie zmniejszyć różnorodność projektów budynków i kategorycznie trzymać się wskaźników kosztów.

Niewykonywanie w niektórych regionach kraju zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego, zmusi Komisję Planowania przy Radzie Ministrów do energicznych posunięć. Być może, przeprowadzi się raz jeszcze przegląd planów inwestycji terenowych, dla pełnego zabezpieczenia wykonania podstawowych zadań. Zapowiedziano ponadto na rok bieżący opracowanie programu rozbudowy sieci przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz potencjału produkcyjnego istniejących. Powinno to usprawnić realizowanie tak że inwestycji zwanych poza-limitowymi, to znaczy inwestycji nie posiadających zabezpieczenia materiałowego i wykonawczego w bieżącym planie. Ponadto — jak zapewniał Stefan Jedrychowski — resort pracuje nad przyjęciem z pomocą przedsiębiorstw terenowym budownictwa, borykającym się z nadmiernymi zadaniami.

Niezależnie jednak od takich czy innych posunięć władz centralnych pełne uparcie się z zadaniami roku zależeć będzie głównie od energii i inicjatywy rad narodowych — stwierdził w toku narady Władysław Gomuła.

P. Ż.

PROBLEMY miejskiej komunikacji

P oprócz stacji przostownicznych i energetycznych, zajezdni dla autobusów oraz wydatnej rozbudowy i modernizacji bazy warsztatowej dla istniejącego taboru, komunikacja miejska wymaga nakładów w wielu innych dziedzinach.

Potężny rozwój przemysłu na Główniej (Pomet, Fabryka Łożysk Tocznych, Wytwórnia Gazów Technicznych, Wytwórnia Pralek i inne) wymaga doprowadzenia tam linii tramwajowej. Koszt tej inwestycji, w której partycypować powinny wspomniane wyżej zakłady, ocenia się na 13 mln. złotych.

Podobny rozwój przemysłu w Starołęce i planowana budowa tzw. trasy starołęckiej, zmusza do równoczesnego przedłużenia istniejącej tam linii tramwajowej od Fabryki Maszyn Żniwnych do dworca kolejowego (w pobliżu którego usadowiły się rozbudowywane Zakłady Elektrotechniczne, Centralne Laboratorium Przemysłu Akumulatorowego, Zakłady Koncentratów Spożywczych i przenoszona z Jeżyc — Fabryka Korków). Jeśli bowiem nie wmontuje się od razu torowisk w budowaną trasę, trzeba ją będzie ponownie rozgrzebywać rok czy dwa później. Szacunkowy koszt budowy tego odcinka torów — 6 mln. złotych.

Mieszkańcy Winograd domagają się pilnego przedłużenia dochodzącej tam do ul.

Kmieciej linii tramwajowej — aż do ulicy Wilczak, przy której usadowiła się baza taksówkowa MPK. Koszt — 4,5 mln. zł.

Rosnący ruch, ciągle korki na jednym torze i troska o bezpieczeństwo jazdy, wymagają ułożenia drugiego toru linii tramwajowej na Sołaczu wzdłuż ul. Wotyńskiej, co ma kosztować około 3,6 mln. zł.

Uregulowania wymaga tzw. „piekiełko” za Mostem Marchlewskiego, na skrzyżowaniu nowych i sta-

Nowe linie dworce i ronda

rych tras komunikacyjnych o wielkim natężeniu ruchu kołowego. Z „piekiełka” rozchodzi się promieniście kilka ważnych tras autobusów MPK: do Żegrza, Szczepankowa, Krzesin, Franowa itd. Bywa, że w jednym czasie gromadzi się tam na przelotowej ulicy do 10 autobusów, a pasażerowie odgrywają rolę zajęcy w zmotoryzowanej nagonce. Wybudowanie tam specjalnego ronda (dla 6 linii i 22 autobusów) jest rzeczą tak oczywistą, jak powietrze do oddychania. Nie musi to być przy tym

W przededniu krajowego spotkania rolników — spółdzielców, odbyliśmy rozmowę z prezesem Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu — Marianem Tyrzem. Z zainteresowaniem oczekujemy na uchwały zjazdowe, od których będzie zależał dalszy rozwój ruchu spółdzielczego. Zmiany organizacyjno-statutowe przyczynia się niewątpliwie do przekształcenia spółdzielni produkcyjnych w przodujące, wzorowe ośrodki kultury rolnej.

— Jak wytłumaczyć — Panie Prezesie — zjawisko, iż w województwie poznańskim, skupiającym blisko połowę istniejących w kraju spółdzielni produkcyjnych, co wskazywałoby na wysoki poziom uświadomienia rolników, powstało w ubiegłym roku niewiele gospodarstw zespółowych?

— Zastój w ruchu spółdzielczym nie dotknął tylko Wielkopolski. W zasadzie organizowaniem nowych spółdzielni produkcyjnych nikt się obecnie nie zajmuje, ani instancje partyjne, ani związki powiatowe, ani rady narodowe. Od kilku lat nie prowadzi się szkolenia w tym zakresie, stąd niezręczność specyfiki gospodarki spółdzielczej, licznych przepisów i zarządzeń u naszego aktywu. Wydawałoby się, że pracownicy związkowi są najbardziej predestynowani do pomocy w organizowaniu nowych gospodarstw zespółowych. Niewątpliwie — tak. Ale nie można zapominać, że jest ich niewiele, że z trudem mogą podjąć obowiązek, związany z akcją rozliczeniową, wprowadzaniem zmian statutowych, kontrolą działalności gospodarczej i samorządowej w istniejących spółdzielniach.

Wystąpiliśmy z inicjatywą przeprowadzenia ankiety w gospodarstwach poparcelskich, które pracowały przez pewien czas zespółowo. Poza stawieniem własnemu losowi — borykając się często z robotniczymi folwarcznymi z kłopotami rozdrobnionej gospodarki chłopskiej. Nie mają oni perspektywy na szybkie zbudowanie osobnych zagrod, zmechanizowanie robót. Pragniemy im przyjąć z pomocą i wystąpić z projektem umożliwienia parcelantom budownictwa mieszkaniowego na zasadach spółdzielczych.

— Wśród części wielkopolskich spółdzielców daje się zauważyć niechęć do wyższych form zespółowej gospodarki, przynależących, jak wykazała praktyka,

PRZEMIANY

Przed Krajowym Zjazdem Spółdzielczości Produkcyjnej

najwyższe dochody ogólne — a więc i w przeliczeniu na rodzinę. Czym to tłumaczyć?

— Obecnie na 476 gospodarstw zespółowych mamy w Poznańskim 173 o tzw. niższych typach statutowych. Dotychczasowe przepisy nie zachęcały zbyt wiele spółdzielców do organizowania na przykład hodowli zespółowej. W spółdzielniach typu I i Ib widzieliśmy główne źródło dochodu nie we wspólnej pracy, lecz w zyskach czerpanych z działki przyzagrodowej.

W związku z wprowadzaniem nowych zasad statutowych, systemu świadczeń emerytalnych, zmienionych przepisów podatkowych i wymiaru obowiązkowych dostaw żywności — wiele spółdzielni przechodzi na wyższe formy gospodarowania, np. w Klauddi i Sulaszewie (pow. chodzieski), w Gębarzewie (pow. gnieźnieński). Spółdzielcy z Tarnowa Podgórnego założyli zespółową hodowlę bydła, a w Kuślinie — trzody chlewnej. Statut wymaga obecnie połączenia hodowli koni. Członkowie spółdzielni, nie posiadającej obsady bydła zespółowego powyżej 20 sztuk na sto ha, nie mogą liczyć na uzyskanie renty.

Ograniczenie rozmiarów działki przyzagrodowej do 0,60 ha, odpłatne wydzielanie paszy — skieruje zainteresowanie spółdzielców na hodowlę zespółową. Dotyczy to zwłaszcza mniejszych gospodarstw, w których zyski z samej produkcji roślinnej nie pozwalały na przeprowadzenie inwestycji. Stan organizacyjny spółdzielni niższych typów nie ułatwiał ponadto specjalizacji.

W tym celu prowadzi się obecnie rozmowy w niektórych spółdzielniach, aby doprowadzić do połączenia na zasadach rozrachunku wewnętrznych niewielkich gospodarstw zespółowych. Nastąpiło to już w Murce (pow. Srem), w Daleszynie (pow. Gostyń). Dyskutują nad scaleniem spółdzielcy z Jaskowa i Śnieciak w pow. Środa.

— Jak Pan ocenia ubiegłoroczny dorobek wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych na podstawie odbywających się obecnie zebrań obrachunkowych?

— Wprawdzie to dopiero po

czątek akcji bilansowej, ale można już powiedzieć, że spółdzielcy mają poważne osiągnięcia w mechanizacji. Powiększyła się w ubiegłym roku o 150 liczb traktorów, zakupiono 60 ładowaczy do obornika, 25 dożarek elektrycznych, kilka kombajnów zbożowych i ziemniaczanych.

Dalszej poprawie uległa struktura zasiewów, zmniejszył się areał kłosowych, a rzecz roślin przemysłowych. Powiększyła się liczba gospodarstw nasiennych do 22. Nastąpił znaczny wzrost obsady bydła i trzody chlewnej. Płony zbóż sięgają 20 kwintali z ha, dochód na jeden hektar przekroczył 3 tysiące złotych (w ubiegłym roku — 2.652 zł). Wydajność mleka od krowy podniosła się z 2.300 do 2.500 litrów. Jest więc poważny „skok”, nie tylko w stosunku do ubiegłego roku, ale w porównaniu z całym minionym 10-leciem działalności spółdzielni produkcyjnych.

— Z jakimi wnioskami pojadą nasi delegaci na Zjazd?

— Generalnego załatwienia wymaga sprawa opieki nad sprzętem rolniczym. Chodzi o poprawę obsługi w POM-ach, które nadal remontują maszyny spółdzielcze długo, chyba zbyt drogo i źle. Musi to ulec zmianie, gdyż obecnie mechanizacja to nie tylko traktory, ale wiele urządzeń do obsługi inwentarza. Chcemy też poruszyć istotny problem instalowania na wsi zbyt słabych transformatorów, nie dostarczających odpowiedniej mocy dla maszyn omlotowych i większych silników elektrycznych. Bez tego trudno mówić o małej mechanizacji podwórkowej.

Będziemy postulowali zmianę przestarzałych przepisów bankowych, nie pozwalających na wypłatę należności za pracę spółdzielców tylko w gotówce. Poruszymy sprawę konieczności znormalizowania druków, książek kasowych, poradników, instrukcji — dla łatwiejszego zaprowadzenia porządku w ewidencji. Obecny bałagan utrudnia gospodarkę materiałową.

Podnieśliśmy też sprawę kooperacji gospodarstw zespółowych, zamykających się do tej pory w granicach własnego podwórka. Przy zachowaniu odrębnych statutow i rozrachunku gospodarczego można myśleć o wspólnym zakupie cięższych maszyn: kombajnów, kolumn parnikowych itp. Spółdzielni mogłyby pomagać sobie nawzajem w inwestycjach budowlanych; „wypożyczaniu” fachowców, sprzętu, transportu, gotówki. Przydałaby się specjalizacja w hodowli i wymiana materiału hodowlanego, a nawet kooperacja z kółkami rolniczymi, jeśli chodzi o wspólne wykorzystywanie FRR, budowę warsztatów usługowych i wypożyczanie maszyn.

Notowała: MARIA KEMPARA

„Ersatz” min. Straussa

Pan płk. Schmucke, szef prasowy zachodniemieckiego ministerstwa obrony dotknęty stwierdzeniem „Observera”, że „Bonn stara się uzyskać dla siebie dyspozycję nad bronią atomową” wystosował sążniste gesto uargumentowane dementi do londyńskiego pisma. Jako koronny kontrargument pułkownik przytoczył następujący cytat z przemówienia swego szefa Straussa, które ten wygłosił przed kilku tygodniami w Waszyngtonie: „Kraje nie wchodzące w skład t. zw. klubu atomowego są w praktyce bezbronne, jeśli nie dysponują odstraszającym działaniem broni jądrowej...”, dlatego też — kontynuował Strauss, trzeba na razie znaleźć system, który by „umożliwił im współdecydowanie w użyciu tej broni w ramach NATO”.

A więc: bez własnej broni atomowej — powiada Strauss — jesteśmy bezbronni, wobec tego jako rozwiązanie zastępcze dajcie nam tę broń poprzez NATO”. Ale właśnie tylko jako tymczasowy „Ersatz”... (Jas)

PIOTR CHOJNACKI

LEKTOR

Zmierzch parowozu — ciuchcia do lamusa

Wywiad z ministrem komunikacji J. Popielasem

— Z roku na rok przybywają nam nowe kilometry zelektryfikowanych linii. Na szlakach kolejowych pojawiają się coraz to nowe szybkie pociągi motorowe, ciągle jednak stary wysłużony parowóz odgrywa decydującą rolę w komunikacji kolejowej. Jakże są tegoroczne zamierzenia w elektryfikacji i zmotoryzowaniu PKP? Kiedy nastąpi całkowity zmierzch parowozu?

W obecnej pięcioletniej zelektryfikujemy około 1000 km linii, a więc w każdym roku przybywać nam będzie około 200 km trasy elektrycznej. W 1964 roku będziemy jeździli zelektryfikowaną południową magistralą Kraków — Tarnów — Rzeszów — Przemyśl. W tym samym mniej więcej czasie ruszą elektryczne pociągi na liniach Wrocław — Wałbrzych, Łódź — Kalisz — Łowicz — Skierniewice, Warszawa — Na Siedlce, Poznań — Warszawa, w okręgu katowickim — do Bielska, Żywiec i Zembrzydów, a także na trasie Gliwice — Kędzierzyn. W 1965 roku posiadaciami będziemy około 2 tys. km trasy elektrycznej.

Na szlakach kolejowych pojawiają się też nowe pociągi motorowe. Co prawda jeszcze w tym roku liczbą ich będzie stosunkowo niewielką, ale za to już w latach następnych poprawa stanie się naprawdę widoczna. Szybkie pociągi motorowe połączą nie tylko stolicę z wszystkimi miastami wojewódzkimi i te ostatnie pomiędzy sobą, lecz również wiele miast powiatowych, ośrodków terenowych, skupisk gospodarczych i przemysłowych.

Do końca 5-latkę PKP otrzyma ok. 240 wagonów motorowych importowanych z Węgier. Niewykluczone, że nasz tabor zasili również zakłady Cegielskiego, dostarczając nam pierwszą serię będącą obecnie w próbach polskiego wagonu motorowego.

W tym roku w letnim rozkładzie jazdy pojawiają się nowe ekspresy, między innymi na trasach Szczecin — Gdańsk i Katowice — Poznań — Gdynia.

Chociaż z roku na rok postęp na kolei będzie coraz bardziej widoczny, to parowóz znikną z szlaków dopiero za 15 lat, a więc około roku 1975; ale już od 1958 roku PKP nie zakupił ani jednego nowego parowozu.

Po dzień dzisiejszy między małymi miasteczkami, osiedlami, a nieraz nawet i miastami wojewódzkimi jeździ się jak za czasów kolei wiedeńskiej. Co zamierza uczynić resort komunikacji, aby zwiększyć szybkość pociągów kursujących na tak zwanych liniach bocznych?

Jestem zdecydowanym zwolennikiem likwidacji „ciuchci” — trzeba ją zastąpić lepszym środkiem transportu, na przykład autobusem. PKS otrzyma w pięcioletce około 8 tysięcy autobusów — jest to bardzo dużo. Część z nich przejmie na siebie obowiązki „ciuchci”. Tam, gdzie to jest ekonomicznie uzasadnione, stare parowozy „ciuchci” zastępujemy szybszymi lokomotywami motorowymi.

Pomiedzy małymi stacjami nadal kursują stare wagony, w których często nie pali się gazowe światło, nie działa ogrzewanie. Kiedy pasażerowie tych archaicznych pociągów doczekają się radykalnej poprawy warunków podróży?

Chcielibyśmy takie wagony jak najszybciej zamienić na nowoczesny tabor, ale nie jest to tak proste. Dużą część starych wagonów rekonstruujemy. Otrzymują one całkowicie nowe pudła wagonowe z wnętrzami z tworzyw sztucznych i drzwiami tylko na końcach wagonów, z oświetleniem elektrycznym i nowym ogrzewaniem. Od bieżącego roku wagony takie będziemy otrzymywać z zakładów napraw-

czych w Ostrowie Wlkp. około 100—120 rocznie.

Drugim środkiem unowocześnienia tych linii będą wagony motorowe. Ponadto, na odcinku, na którym panuje niewielki ruch pasażerski, przygotowujemy autobusy szybowe. Ich prototyp skonstruowały już zakłady w Poznaniu, a pierwsza seria gotowa będzie w tej pięcioletce.

Spodziewam się, że za 10 lat — poza starą, jak sama kolej, zasadą poruszania się na szynach — wszystko na PKP będzie nowe.

Jak Ministerstwo Komunikacji zamierza zwalczać opóźnienia pociągów dość często powtarzających się zwłaszcza zimą?

Opóźnienia pociągów dalekobieżnych powodują duże, przeważnie nie od nas zależne opóźnienia w ruchu międzynarodowym. Podjęliśmy energiczne kroki, aby je zlikwidować i ostatnio udało nam się nieco zmniejszyć rozmiary tych opóźnień.

Co do pozostałej części pociągów to chciałbym zaprzeczyć opinię o epidemicznych opóźnieniach. Tylko w wyjątkowo trudnych warunkach atmosferycznych opóźnienia te są bardzo odczuwalne. W zasadzie nasza kolej ma na świecie opinię bardzo punktualnej, ale kiedy na 7 tysięcy pociągów, które codziennie kursują po kraju, opóźni się chociażby tylko 1 procent, to 5 do 7 tys. pasażerów nie zostawi suchej nitki na kolei i kolejarzach.

Prowadzimy stałą walkę z opóźnieniami. I to w każdym wypadku — nie tylko wówczas, gdy telefonują do mnie zdenerwowani pasażerowie. Opóźnienie jest przedmiotem skrupulatnego badania. Tam gdzie zachodzi wino personelu — wyciągamy ostre konsekwencje.

Rozmawiała:

K. SZELESTOWSKA



Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazują się następujące nowości: Z dziejów ruchu młodzieżowego w Polsce w latach 1944—1948 — W. Góra — Iskry.

„Rano przeszedł huragan” — W. Machajek — 1960 — MON.

Poliska Partia Robotnicza. Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego. VIII 1944 — XII 1945—1959 — KIW.

Poliska Partia Robotnicza. Rezolucje, odezwy, instrukcje z lat 1945—1946 — 1961 — KIW.

Poliska Partia Robotnicza. Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego. I. 1946 — I. 1947 — 1961 — KIW.

Reforma rolna PKWN. Materiały i dokumenty — 1959 — PWRiL.

Z najnowszych dziejów Polski. 1939—1947. 1961 — PZWS (nowość).

Nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej ukazało się popularne opracowanie pt.: Z dziejów postępu — J. Budziło i S. Dybowski, str. 464, zł 52. Książka napisana jest z myślą o czytelniku, który nie ma możliwości korzystania z obfitych księgozbiorów. Jest to próba przystępnego zobrazowania rozwoju postępowej myśli ludzkiej. Stanowi pożyteczną lekturę nie tylko dla samouków, uczących się młodzieży czy działaczy oświatowych, lecz także dla nauczycieli.

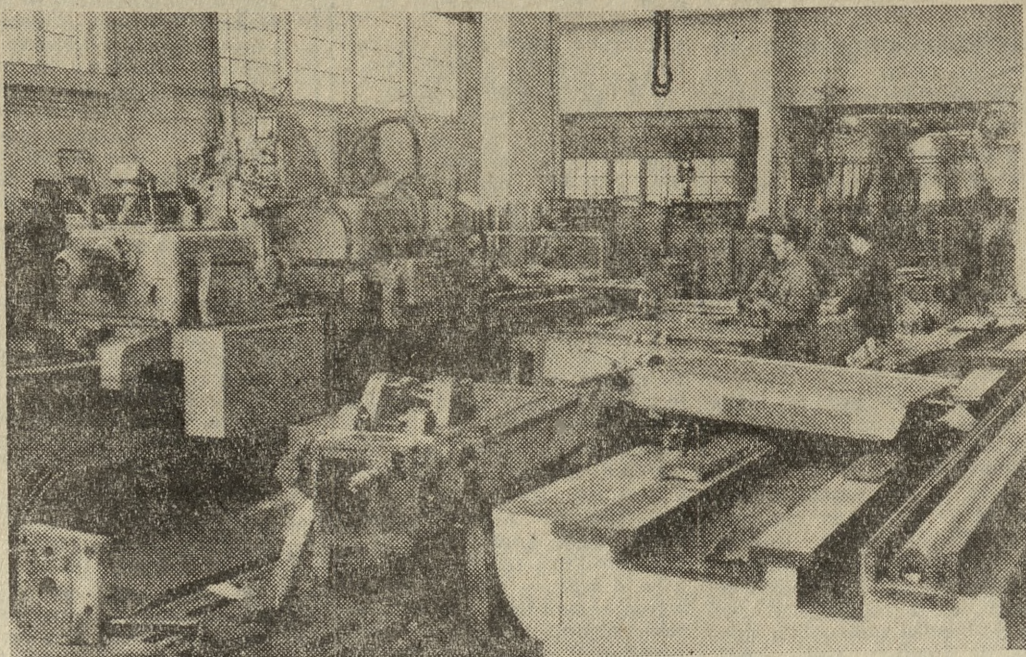
Czytelnik wydał: Casanova — Pamiętniki — str. 359, zł 65. Do tytułu tej książki już chyba nie dodawać nie trzeba. Postać Casanovy jest dostatecznie ciekawa aby zapewnić czytelnikowi pasjonującą lekturę.

Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się: Przekładnie obiegowe (Planetary) — W. Surowiak str. 483 zł 57. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i magistrów nauk technicznych, konstruktorów maszyn i urządzeń. Mogą z niej również korzystać technolodzy, studenci odpowiednich kierunków studiów i technicy.

Turbiny wodne G. — Szczegółowy, J. Garkawi, str. 395, zł 54. (Tłumaczenie z rosyjskiego). Książka omawia zagadnienia teorii, konstrukcji i obliczeń zasadniczych zespołów turbin o dużej mocy, podstaw teorii regulacji turbin, konstrukcje regulatorów oraz ich zespołów, jak również podstawy automatyzacji turbin wodnych.

nauka technika życie

Potrzebna „kuracja odchudzająca”



Pod takimi zdjęciami zwykle czyta się podpis: oto fabryka ciężkich maszyn w X, z których tyle to a tyle maszyn idzie na eksport. Czytając, z przyzwyczajenia kładziemy akcent na słowa ciężkich maszyn, dając w ten sposób wyraz naszej dumie, a może próżności?

Bo ciężkie maszyny niekoniecznie przecież muszą być „ciężkimi”. Nasz przemysł maszynowy musi poddać się „kuracji odchudzającej”. Bez

Miasto pod kopułą plastikową

Inżynierowie leningradzcy opracowali projekt miasta, które zbudowane zostanie pod olbrzymią, przezroczystą kopułą plastikową. Miasto takie będzie zbudowane na wysuniętych najbardziej na północ obszarach arktycznych. Liczyć ono będzie od 10.000—12.000 mieszkańców.

W wywiadzie dla agencji TASS „burmistrz” arktycznego miasta, Borys Murawiew, który stoi na czele zespołu badawczego leningradzkiego oddziału Radzieckiej Akademii Budownictwa i Architektury, poinformował o pewnych szczegółach rewelacyjnego projektu.

Murawiew stwierdził, że miasto zbudowane zostanie w ciągu najbliższych 20 lat. Zajmować ono będzie obszar około 75.000 metrów kwadratowych (kwadrat o boku 270 m). Olbrzymia przezroczysta kopuła plastikowa pokrywać będzie centrum miasta, w którym znajdzie się m. in. park oraz kompleks budynków i urządzeń rozrywkowych. Od centrum miasta promieniście rozchodzą się będą krótkie ulice dla pieszych, nad którymi rozciągnie się plastikowe osłony. Przy każdej ulicy staną 16-piętrowe domy mieszkalne o kształcie walca. W środkowej części tych okrągłych gmachów zainstaluje się szybkie windy. W każdym domu będzie mogło mieszkać ponad 500 osób. Okna w domach zostaną dokładnie uszczelnione. Dla uzyskania lepszej izolacji, między szybami podwójnych okien stworzy się próżnię. Automatem urządzenia wentylacyjne pompować będą do mieszkań świeże powietrze.

Architekci, którzy opracowali projekt domu uważają, że kształt cylindryczny jest bardzo ekonomiczny, m. in. z tego względu, że ściany tracić będą znacznie mniej ciepła, niż przy kształcie prostokątnym.

Budulcem na domy mają być odporna na zimno stal, aluminium oraz tworzywo sztuczne. Masowa produkcja elementów z tych materiałów powinna obniżyć koszt budowy domu o 35 proc. w porównaniu z domem budowanym z materiałów tradycyjnych. Miasto powstanie na słupach, tworzących mocny i trwały fundament. Umożliwi to zmianie śniegu pod ulicę i domy. Ciepło i elektryczność przesyłane będą z elektrociepłowni należącej do głównego zakładu produkcyjnego miasta — kopalni rudy lub jakiejś fabryki. Komunikację w miejsce zapewniają szybkie, ogrzewane autobusy oraz jednoszynowe koleje, które połączą miasto z zakładami pracy.

Biorąc pod uwagę fakt, że podczas długiej arktycznej zimy pogoda jest ponura, w mieście przeważać będą żywe kolory żółte i pomarańczowe. (TASS)

tego trudno mówić o racjonalnym wykorzystaniu surowców i materiałów. Znaczna część wyrobów naszego przemysłu maszynowego jest o 10—15 proc. cięższa od podobnych produktów zagranicznych.

Chodzi więc o to, aby nowe maszyny i urządzenia miały możliwie najmniejszy ciężar — przy równoczesnym zachowaniu, a nawet podniesieniu ich jakości technicznej i eksploatacyjnej.

Obniżenie ciężaru konstrukcji maszyn i urządzeń można osiągać wieloma drogami. Jedną z nich — to wykorzystanie w praktyce nowoczesnych metod obliczeń wytrzymałościowych z uwzględnieniem pomiarów tzw. tensometrycznych (naprężenie materiałów). Oparzyszy się na nich, można by obniżyć ciężar konstrukcji stalowych o 10—12 proc., a mechanizmów — o ok. 5 proc.

Stosowanie na konstrukcje nośne stali o wyższej wytrzymałości daje obniżkę ciężaru konstrukcji o ok. 15 proc.; używanie profili lekkich i giętych z taśm w przemyśle taboru kolejowego zmniejsza ciężar wagonów o ok. 10 proc., a wprowadzenie do konstrukcji stali odpornej na korozję — zmniejsza ciężar np. pojazdów czy mostów o ok. 6 proc., oraz przedłuża ich żywotność przeszło 2-krotnie. Stosowanie równocześnie konstrukcji spawanych — w miejsce odlewów stalowych — pozwala obniżyć ciężar urządzeń o ok. 10 proc. i więcej.

Prowadzone w naszym przemysle maszynowym prace w pełni potwierdzają rolę rozwiązań konstrukcyjnych i wielki wpływ konstruktorów na zużycie materiałów w przemyśle maszynowym. Najlepszą ilustracją są konkretne przykłady:

▲ zmiany w konstrukcji maszyn wyciągowych (zamiast jednolitych — wielolinowe) pozwalają na obniżenie ciężaru o 20 proc., oczywiście przy zachowaniu tego samego udźwigu;

▲ modernizacja konstrukcji elektrycznych silników asynchronicznych serii „d” o mocy od 0,6 do 100 kW — przyniesie roczną oszczędność 5.900 ton żelaza, 4.350 ton blach prądnicowych, 694 tony miedzi przewodowej i 189 ton aluminium;

▲ unowocześnienie konstrukcji transformatorów dużej mocy umożliwia obniżenie zużycia żelaza o 20 proc., miedzi o 25 proc. i stali konstrukcyjnej o 7 proc.

▲ zmiany konstrukcyjne w dotychczas produkowanych samochodach pozwalają obniżyć zużycie wyrobów hutniczych: w „Warsawie” o 20 kg, w „Starze” — o 30 kg;

▲ modernizacja suwnic o udźwigu 3 do 50 ton daje oszczędność ok. 4.200 ton materiałów hutniczych.

Prowadzone obecnie prace nad zmianami konstrukcyjnymi zmierzające do obniżenia ciężaru maszyn i urządzeń nie stanowią jeszcze granicy pełnego udoskonalenia konstrukcji. Stanowią tylko pierwszy i konieczny etap — realny do wykonania w obecnym planie 5-letnim. Dalsze prace w tej dziedzinie w kraju oraz śle-

żenie postępu techniki światowej stworzy warunki do uzyskania znacznie większych efektów i osiągnięcia zapewne we wszystkich wyrobach przemysłu maszynowego poziomu światowego. (PAP)

Robot liczący na komendę

Inżynier William C. Dersch z Kalifornii zbudował małą maszynę, która liczy na komendę podawaną głosem. Daje ona, odejmuje albo po prostu drukuje liczby przekazywane jej ustnie przez mikrofon.

Urządzenie to, nazwane dla swych rozmiarów „Shoebok” („Pudło do butów”), nie pracuje zbyt szybko. Dersch bije ją w rachowaniu za każdym razem, nawet nie używając papieru i ołówka.

Ale nie to jest najważniejsze. Znaczenie ma to, iż Shoebok może rozpoznawać znaki mowy: dziesięć słów oznaczających liczby od 1 do 10 oraz sześć słów instrukcji „dodać”, „odebrać”, „napisać”, itd. Zaś we wnętrzu maszyny znajduje się tylko 31 tranzystorów — niecałe dwa na słowo.

Urządzenie to może być prototypem wielkiej rodziny maszyn wykonujących ustne rozkazy. Będą to urządzenia w rodzaju maszyn do pisania działających pod dyktando, maszyn rejestrujących nuty, przechowujących informacje, np. o stanie magazynu lub dane personalne. Do rodziny tej mogą należeć nawet maszyny odpowiadające na ustne pytania.

Już obecnie w USA i w Japonii istnieją prototypy maszyn do pisania, które z błyskawiczną prędkością wystukują to co się do nich mówi. Są to jednak na razie urządzenia skomplikowane i bardzo drogie.

Shoebok jest najmniejszą z dotychczas zbudowanych maszyn reagujących na głos, a przy tym pierwszą, która automatycznie rozpoznaje całe słowa. Nie przeszkadzają jej różnice w sposobie wymawiania słów ani obcy akcent, ani hałas, który czasem może towarzyszyć mowie. (PAP)

Nowe wynalazki amerykańskie

Urząd Patentowy USA zarejestrował niedawno trzynastu nowych wynalazek. Jubileuszową nowością okazał się sposób identyfikowania i selekcji czeków z pomocą maszyn elektronicznych.

Na liście nowych nabytków amerykańskiego Urzędu Patentowego znajdują się także następujące ciekawe pozycje: Ziarnista mieszanina do smarowania opon na wyspach ślizgawicy. Mieszanina ta pozwala być bez łańcuchów czy specjalnych opon przeciwśniegowych. Patent nr 2.971.045; papierosy, które zapalają się automatycznie w chwili wdmuchania ich z pudełka. Patent 2.997.045; przenośny magnetofon wzmacniający tony i szmery serce. Cenna pomoc dla lekarzy przy diagnozie chorób serca. Patent 2.986.606;

urządzenie, które obezwładnia nogi krowy w czasie jej jękania i chroni dojarkę przed kopnięciem. Patent 2.989.031; Udoskonalony sposób poruszania kołyską z pomocą elektrycznej. Ulepszenie polega na wprowadzeniu stopera oraz skali, która pozwala regulować rozmach kołysania. Patent 2.979.734;

Mechanizm samochodowy, który uruchamia dodatkowe hamulec za każdym razem gdy otworzą się któreś drzwi auta. Patent 2.963.107. (PAP)

Notatki techniczne

▲ Architekci węgierscy zamierzają wybudować wielopiętrowy dom mieszkalny dla 70—80 ludzi. Długość tego domu — myślanego jako miasta satelickiego — ma wynosić 3 km, a obszar przezeń zajmowany 30 tys. ha. Mieszkania w tym mu gigancie mają być dwupokojowe, z oknami na wschód i zachód.

▲ Grupa pracowników Akademii Nauk ZSRR skonstruowała mikroskop, przez który można obserwować zjawiska zachodzące w ciałach nagrzanych do 3 stopni C.

▲ „Chrysler” wyprodukował pierwszy samochód seryjny dwukablowy przeznaczony do jazdy — „Turbodiesel”. W ciągu 5.000 km rajdu — w tym czasie — osiągnął średnią prędkość 135 km/godz. Jego silnik jest o 75 proc. lżejszy od silnika tłokowego, zawiera o 4/5 mniej oleju i nie wywołuje żadnych drgań wozu. Może chodzić na każdym paliwie, podobno nawet na oleju jadalnym bądź frakcji perfumach. Ma tylko jedną wadę: zużywa dużo więcej paliwa niż silnik tłokowy.

▲ Związek Radziecki przeprowadził na Morzu Czarnym eksperymenty z tankowcami, obywateli się zupełnie bez załogi. Osiadłszy amerykański okręt morsk — Donald W. Aleksander kontrolę nad tankowcem m. sprawować nadbrzeżne stacje dławie. D. W. Aleksander powiedział także, iż ZSRR buduje jeszcze dwa automatyzowane tankowce o wyporności 45.000 ton każdy, których obsługa będzie jednoosobowa.

▲ W Swierdłowskich Zakładach Budowy Maszyn skonstruowano prototyp kroczącej koparki o wydajności rocznej 12 mln. sześć. rud. „Lyzka” tej koparki nabiera jednorazowo z dużej głębokości 2 wagony ziemi i przenosi ją na odległość 30 m.

▲ W Ukraińskim Instytucie tonatyki skonstruowano urządzenie, którym człowiek może dotknąć przewodu wysokiego napięcia i wyjść żywym. Dotknięcie urządzeniem linia elektryczna zostaje automatycznie włączona, a w ciągu 0,15 sek. wyłączona, a w tym czasie krótkiego czasu prąd może porazić człowieka. Wypalanie tego będą korzystać niecy z kopalni o niskich kosztach.

▲ Na drocznym zebraniu inżynierów samochodowych w troit, zademonstrowano opony plastikowe. Są to pierścienie oddzielone od siebie cienkim drutem. Wypalanie w nich samochod przejechał 6.500 km.

▲ W kwietniu ubr., podczas doświadczeń atomowych na harze, Francuzi ułożyli pod powierzchnią zerowym wybuchu gęstą sieć przewodów elektrycznych. Bomba eksplodowała na pewnej wysokości nad ziemią, a kulka blisku dotknęła powierzchni styni. W momencie eksplozji siatka przewodów powstała z dzionym wybuchem prąd elektryczny o natężeniu 150.000 amperów.

▲ Czesosłowacka Akademia Nauk opracowała i opatentowała nową metodę wytwarzania celulozowej ze ścinoków drewna. Seinki drewna gotuje się 4—6 godzin w alkoholu metylowym z dodatkiem dwutlenku siarki i mrowczanu sodowego. Temperatura 135—145 st. C. Z powstałej pulpy można już w ten sposób uzyskać papier i tekturę. Po wyodrębnieniu z tworzywa ligniny, 94—96 proc. alkoholu odzyskuje się do ponownego użycia. Nowa metoda zapewnia pełne wykorzystanie wszystkich składników drewna, kładzie bliższe zanieczyszczenia rzek i jezior. przynosi kolosalne oszczędności. Nową metodą pracuje już jedna świadczalna fabryka. (p. chl)

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu zatrudni zaraz inżyniera lub technika budowlanego do Działu Przygotowania Budów, ekonomistę z średnim wykształceniem ekonomicznym do Działu Ekonomicznego, referenta administracyjnego z średnim wykształceniem do Działu Administracyjnego. Wymagana praktyka w danej specjalności. Murarzy i robotników niewykwalifikowanych, praca na terenie miasta Poznania. Zgłoszenia osobiste: Poznań, Obornicka 227/229, pokój 10. K974

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, Szamotuły, ul. Powstańców Wlkp. 29 zatrudni w zakładzie w Pniewach technika mechanika ze znajomością zagadnień BHP. Warunki pracy dobre. Zgłoszenia pisemne lub osobiste należy kierować do działu ekonomicznego pod adresem jak wyżej. K930

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu — Rolniczy Zakład Doświadczalny Przybroda pow. Poznań, stacja kolejowa Przybroda — przyjmie od dnia 1 marca 1962 roku do pracy w oborze rodzinie 2-3 osoby pracownikami. Mieszkanie elektryfikowane, 2 pokoje z kuchnią. Szkoła i sklep spożywczy na miejscu. K933

Mechanika ortopedyczna względnie ślusarza ze znajomością kucia zatrudnia natychmiast **Praktyczne Warsztaty Ortopedyczne w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135.** K944

Starszego księgowego na samodzielne stanowisko do podległego zakładu w Sierakowie Wlkp. zatrudni **przedsiębiorstwo państwowe.** Wymagane wykształcenie przynajmniej średnie i praktyka w zakresie księgowości przemysłowej i kosztów. Mieszkanie służbowe zapewnione po okresie próbnym. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K946.

Poznańska Wytwórnia Win w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 6 zatrudni zaraz 2 magazynierów z praktyką, wymagane wykształcenie średnie. K954

Kierownika Działu Zaopatrzenia, Zbytu i Transportu oraz inspektora transportu zatrudni zaraz **Sredkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Środzie Wlkp., Nowy Rynek 5, tel. 467.** Wymagane odpowiednie kwalifikacje. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr pod w.w. adresem. K958

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12 przyjmie natychmiast 2 spawaczy z uprawnieniami oraz z dn. 1 kwietnia br. inżyniera spec. sanitarnej, inżyniera spec. elektrycznej z praktyką, do Działu Badania Dokumentacji. Zgłoszenia do Działu Zatrudnienia pok. 203. K962

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Stalingradzka 69 przyjmie zaraz do pracy **kierownika warsztatów samochodowych,** wynagrodzenie do 2.300 zł plus premia. **Kierownika magazynu** ze znajomością branży samochodowej — wynagrodzenie do 1.800 zł plus premia, **magazyniera** — wynagrodzenie 1.500 zł, **zaopatrzeniowców** — wynagrodzenie do 1.600 zł, **księgowego(ów)** — wynagrodzenie 1.600 zł, **inspektora kontroli** — wynagrodzenie do 1.800 zł oraz od 1 marca br. **kierownika** działu administracyjno-gospodarczego ze znajomością spraw zaopatrzenia — wynagrodzenie do 2.000 zł plus premia. Wymagane we wszystkich przypadkach wykształcenie średnie właściwego kierunku i 3-letni staż pracy. Ponadto przyjmujemy zaraz **monterów samochodowych, ładowaczy do wywozu śmieci samochodami bepylnymi oraz pracowników** do ręcznego i mechanicznego oczyszczania ulic. K950

✠

Dnia 5 lutego 1962 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, tesciowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia, **śp.**

Michalina Urbanowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

319g

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, ukochany szwagier, stryj, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 76, **śp.**

Józef Saganowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godzinie 9,15 z kościoła parafialnego w Owińskich.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Owińska, pow. Poznań. 306g

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadzio, brat i wujek, przeżywszy lat 58, **śp.**

Stanisław Jankowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKAMI, ZIECIAMI, WNUKIEM I RODZINĄ

Luboń, Poznań. 327g

Rzemieślnicza

Spółdzielnia Pracy Stolarzy

w Zielonej Górze, ul. Chopina 1

POLECA SVOJE USŁUGI

Z ZAKRESU

STOLARSTWA

MEBLOWEGO

POPRZEC SWÓJ

Zakład Produkcyjny w Lubsku

ulica P. Z. P. R. nr 56

Telefon nr 111

K1168

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Wągrowcu, ul. Janowiecka 25, woj. poznańskie zatrudni od 1 kwietnia 1962 r. inżyniera z odpowiedzialną praktyką w budownictwie, posiadającego uprawnienia budowlane na stanowisku naczelnego inżyniera. Mieszkanie zapewnia się po okresie próbnym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K940

2 uczniów stolarskich przyjmie natychmiast **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy.** Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni, Poznań, ul. Kosinińskiego 24. K956

Zatrudnimy zaopatrzeniowca branży drzewnej. Rzem. Spółdz. Rzemiosł Drzewnych, Poznań, Rybaki 34. K963

Gminna Spółdzielnia w Czerwonaku k. Poznania zatrudni magazyniera zbożowo-nasiennego oraz magazyniera artykułów masowych. Warunki płacy do uzgodnienia w biurze Zarządu. K966

Psychologa — pedagoga — zawodowca zatrudni Wydział Zatrudnienia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Zamkowa 1/2. K970

Praca

Specjalista od układania płytek poszukuje pracy, telefon 656-57. 49906g

Wdowa lat 56, uczciwa przyjmie lepszą pracę domową. Warunek: własny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49911g.

Przyjmę pracownika do produkcji, tworzy w sztućcach, z znajomością tocznia, frezowania w metalu. Żydowska 26, podwórce. 49943g

Fotograf, laborantka lub laborant potrzebny. Poznań, tel. 644-26. 49963g

Techników przyjmie warsztat mechaniczny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49972g.

Przyjmę szycie wszelkie rodzaje szpindli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49989g.

rencistka

Gospodyni przyjmie do pomocy gotowanie dochozad lub z pokojem u dobrych ludzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2g.

Nauka

Tańców szybko ucę. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 47841g

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. odeszła od nas niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, siostra, szwagierka, ciocia i bratowa, przeżywszy lat 53, **śp.**

Joanna Kienitz

z domu Krzyżńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ

Poznań, Głogowska 101. 312g

✠

W dniu 6 lutego 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik, kierownik Baru Mlecznego „MEWA”, **plac Wolności 1**

Stanisław Jankowski

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę oraz sumiennego pracownika, szczerze oddanego pracy zawodowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA P. O. P. RADA ZAKŁADOWA

PRZEDSIĘBIORSTWA BARÓW MLECZNYCH W POZNANIU

K1184

nova

KARUZELA

K943

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaję — kupno samochodów i motocykli solidnie załatwia w każdym dniu tygodnia Koncesjonowane Pośrednictwo, Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-07. 49155g

Motocykl WSK tańszy, nowy, sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski, stragan z zabawkami. 49886g

Sprzedam korzystnie stylowe biurko. Wyspiańskiego 16 m. 6, Wysoka. 49916g

Sprzedam amerykanke jednoosobową. Słowackiego 36 m. 9, od godz. 17-19. 49918g

Sprzedam nową snopowiązałkę konną C-1. Józef Karalus, Rudnice, pow. Wągrowiec. 49930g

Sprzedam samochód osobowy Opel — Kapitana, w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49934g.

Sprzedam 100 kg odpadów stali czarnego. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4943g.

Urządzenie przedpokoju (garderobianka) sprzedam. Wązek, Staroleczka 5. 49961g

Samochód „Skoda — Sparta” starannie utrzymany o małym przebiegu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49967g.

Ciężka tokarnia — starego typu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy lub furgon. Krzyw. Bieruta 30. 49974g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne o parkanieniu wykonuje. Dąbrowskiego 42, warsztat. 49981g

Sprzedam pianino. Wiadomości: Debice, Łozowa 43 m. 3, przed południem. 49985g

Sprzedam samochód Fiat 1100 na chodzie cena 15.000 zł. Hilary Klapczyński, Kamionna, powiat Międzybóże. 49991g

Sprzedam oponę regenerowaną 5,25x16. Głogowska 47 m. 9a. 30g

Lokale

Foszuje pokój sublokaty skiego. Zapłata z góry za umówiony okres. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49884g.

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadzio, brat i wujek, przeżywszy lat 69, **śp.**

Franciszek Strauchmann

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Środzie Wlkp. ulica Górki 10.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Środa Wlkp., Poznań. 318g

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadzio, brat i wujek, przeżywszy lat 69, **śp.**

Franciszek Strauchmann

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Środzie Wlkp. ulica Górki 10.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Środa Wlkp., Poznań. 318g

Przetargi

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

1. instalacji wodno-kan., c. w., c. o. i wentylacji w budynku stolarni i magazynu zbytu;
2. instalacji siły i światła w pomieszczeniach stolarni i magazynu zbytu;
3. instalacji do podziemnego zbiornika ropy na terenie fabryki.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentację na w.w. roboty można otrzymać do wglądu w Dziale Ekonomicznym Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy, przy ul. Janickiego 23/25. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy do dnia 20. II. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. II. 1962 r., o godzinie 10 w świetlicy fabryki. K996

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych w Poznaniu, ul. Pstrowskiego 1, ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

1. remont instalacji wentylacyjnej i parowej w 5 komorach suszarni drewna;
2. wykonanie wyciągu od 4 szlifierek i poletek na wydziale mechanicznym;
3. wykonanie instalacji sprężonego powietrza na wydziale mechanicznym;
4. przebudowa 2 pieców gazowych na wydziale kuźni z wymianą palników gazowych na nisko ciśnieniowe i zainstalowaniem rekuperatorów;
5. wykonanie odwodnienia piwnic pod kratami wstrząsowymi na wydziale odlewni;
6. wymiana rur w trzech chłodnicach od sprężarek;
7. wykonanie wentylacji w pomieszczeniu pakowni w hartowni.

Z zakresem i rodzajem robót można zapoznać się na miejscu w Dziale Energetycznym P. F. M. Z. Oferty na wykonanie całości robót względnie poszczególnych pozycji mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne do skrzynki ofertowej w sekretariacie Dyrekcji, I piętro, w godzinach od 6,30—14,30. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w jedenastym dniu po ogłoszeniu przetargu, o godz. 10. K1085

Sprzedam w Jarocinie trzy parcele budowlane, opiotowane, po ca 1000 m², centralnie położone oraz jedną parcelę 1000 m² w Poznaniu — Minikowo przy Koźmickiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49913g.

Sprzedam dom z ogródkiem. Rogoźno, Czarnkowska 23. Kurkiewicz, Czorniki Wlkp., Czarnkowska 25. 49919g

Sprzedam parcelę 1222 m² przy Winogradach, budowlanym jednorodzinnym zatwierdzonym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49927g.

Domek jednorodzinny z ogrodem, z dogodną komunikacją, blisko Poznania kupię do 200 tys. zł od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49928g.

Sprzedam plac budowlany 1-2 ha w tym 0,75 ha szparagów. Kościół, szkoła i przystanek autobusowy w miejscu, do miasta 5 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49933g.

Kupię spiesznie domek jednorodzinny w Poznaniu lub blisko Poznania przy dobrej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49957g.

Dobry dom 1-rodzinny (może być niewykończony — w Jarocinie, Ostrowie) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49970g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wolny, 2 pokoje z kuchnią i ogrodem owocowym, w pięknym położeniu nad jeziorem. Adamczak, Bnin, Błażejska 29. 3g

Sprzedam tanio parcele w Swarzędzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4g.

Różne

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu — Chelmońskiego 10. 49900g

Wypożyczalnia eleganckich sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków, kostiumów balowych. Długa 9. 49999g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie, **poznańskie Biuro Matrymonialne „Syrenka”** Warszawa Elektralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K934

Poznań panią kandydatkę na żonę do lat 28 z solidnej rodziny, pogodnego usposobienia. Posiadam gospodarstwo rolno-rybne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49965g.

38-letni, posiadający 3 ha gospodarstwo przy Poznaniu, zapozna pannę lub wdowę z dzieckiem, posiadającą gotówkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24g.

Wdowa, średniego wzrostu, na stanowisku, z mieszkaniem, pozna panna inteligentnego, lat 55 do 65. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35g.

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadzio, brat i wujek, przeżywszy lat 69, **śp.**

Franciszek Strauchmann

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Środzie Wlkp. ulica Górki 10.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Środa Wlkp., Poznań. 318g

✠

Dnia 6 lutego 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadzio, brat i wujek, przeżywszy lat 69, **śp.**

Franciszek Strauchmann

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Środzie Wlkp. ulica Górki 10.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Środa Wlkp., Poznań. 318g

